

Anna Rakowska-Trela

Sądy i sędziowie wobec niedemokratycznych przemian

SŁOWA KLUCZOWE:

*niezawisłość sędziów, niezawisłość sądów, państwo prawne,
kontrola konstytucyjności, sądy i trybunały*

W dyskusji publicznej w Polsce w ostatnich miesiącach coraz częściej artykułowane są opinie, iż po wyborach do Sejmu i Senatu, które odbyły się 25 października 2015 r., wyraźnie widoczne są naruszające konstytucyjne standardy demokratyczne działania piastunów władzy publicznej, w tym władzy ustawodawczej, gdzie posłowie i senatorowie wybrani z list Prawa i Sprawiedliwości mają bezwzględną większość¹, jak i władzy wykonawczej. Według badania sondażowego, przeprowadzonego w lutym 2017 r., 57% Polaków było niezadowolonych ze stanu demokracji w Polsce, podczas gdy zadowolonych było 39%². Opinie o odchodzeniu od zasad demo-

¹ Przy frekwencji niewiele powyżej 50%, na kandydatów do Sejmu z listy Komitetu Wyborczego Prawo i Sprawiedliwość oddano 37,58% głosów, w wyniku czego komitet ten uzyskał 235 mandatów; zob. Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z 27 października 2015 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 25 października 2015 r. Wybrano 61 senatorów zgłoszonych przez ten sam komitet; zob. Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z 27 października 2015 r. o wynikach wyborów do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 25 października 2015 r.

² Badanie CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia”, które przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich wspomaganymi komputerowo w dniach 7–15 stycznia br. na liczącej 1045 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski; zob. <http://www.lex.pl/czytaj/-/artykul/sondaz-wiekszosc-niezadowolona-ze-stanu-demokracji-w-polsce> (dostęp: 15.02.2017).

kracji przez polski rząd i parlament zgłaszają nie tylko partie opozycyjne (parlamentarne, jak: Platforma Obywatelska, „Nowoczesna”, a także Polskie Stronnictwo Ludowe i pozaparlamentarne: Sojusz Lewicy Demokratycznej, Partia Razem). Również instytucje europejskie wyrażają zaniepokojenie sytuacją w Polsce; Parlament Europejski w Rezolucji o sytuacji w Polsce z 13 kwietnia 2016 r. zwrócił uwagę, że „niedawne wydarzenia w Polsce, w szczególności spór dotyczący składu i funkcjonowania Trybunału Konstytucyjnego oraz niepublikowanie wyroków Trybunału Konstytucyjnego, wzbudzają obawy co do gwarancji przestrzegania praworządności”, że „w Polsce istnieje systemowe zagrożenie dla rządów prawa”. Przypomniał również, że „Komisarz Praw Człowieka Rady Europy w swoim raporcie sporządzonym po wizycie w Polsce stwierdził, że przyjęte ostatnio zmiany w kodeksie postępowania karnego i ustawie o prokuraturze mogą osłabić ochronę prawa do rzetelnego procesu w postępowaniach karnych, domniemanie niewinności i prawo do obrony, szczególnie w przypadku stwierdzenia braku wystarczających gwarancji zapobiegających nadużyciom władzy, a także zasadę podziału władz”³. Podobne głosy krytyki pojawiały się ze strony unijnych urzędników i polityków także później⁴. 12 września 2017 r., Komisja Europejska poinformowała, że podejmuje dalsze kroki w procedurze naruszania przez Polskę praworządności⁵, której początkiem było wszczęcie w końcu lipca 2017 r. postępowania przeciwko Polsce w sprawie uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego i przesłanie wezwania do usunięcia uchybienia w następstwie opublikowania w Dzienniku Ustaw 28 lipca ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Na te, ale również i inne przykłady naruszania zasad konstytucyjnych, w tym m.in. zasady demokratycznego państwa prawa, trójpodziału władzy, niezależności sądów i niezawisłości sędziów, zwracają także uwagę rodzime autorytety prawne i społeczne. Ewa Łętowska oceniła, że „to jest na pewno koniec takiej demokracji, jaka zdaniem wielu wynikała z konstytucji z 1997 roku” oraz że „podział władz został skutecznie zaburzony”⁶.

³ Zob. Projekt Rezolucji złożony w następstwie oświadczeń Rady i Komisji zgodnie z art. 123 ust. 2 Regulaminu, w sprawie niedawnych wydarzeń w Polsce i ich wpływu na prawa podstawowe określone w Kartce praw podstawowych Unii Europejskiej, (2016/2774(RSP)).

⁴ <http://www.euractiv.pl/section/demokracja/news/polska-nie-weszlaby-do-ue> (dostęp: 9.03.2017); <http://www.euractiv.pl/section/demokracja/news/decyzja-ke-ws-polski-pomysle> (dostęp: 9.03.2017); <http://www.euractiv.pl/section/demokracja/news/polska-odpowiedziala-na-kolejne-zalecenia-komisji-europejskiej> (dostęp: 9.03.2017).

⁵ http://europa.eu/rapid/press-release_IP-17-3186_en.htm (dostęp: 26.09.2017).

⁶ <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/prof-letowska-doszlo-do-zmiany-konstytucji,659362.html> (dostęp: 15.02.2017).

Z kolei Andrzej Zoll dodał, że w Polsce zlikwidowany został TK w kształcie o jakim mówi konstytucja⁷, z kolei Marek Safjan ocenił, że „obecny kryzys konstytucyjny w Polsce jest przejawem szczególnie niebezpiecznej postaci łamania zasad państwa prawa. Chodzi bowiem o otwarte, wbudowane w ideologię partii rządzącej wypowiedzenie posłuszeństwa prawu i przypisanie władzy wykonawczej oraz parlamentowi najwyższych atrybutów kontrolnych i decyzyjnych z pominięciem najważniejszego organu trzeciej władzy, jakim jest Trybunał Konstytucyjny”⁸. Również I Prezes Sądu Najwyższego, Małgorzata Gersdorf, wygłosiła na Zebraniu Przedstawicieli Zebrań Sędziów Sądów Apelacyjnych oraz Zgromadzeń Ogólnych Sędziów Okręgów Warszawa apel do sędziów, wskazując, iż obecnie w jej ocenie „stawką w grze są resztki niezależności sądownictwa oraz niezawisłość sędziów” i że „obecna władza przez fakty dokonane zmienia konstytucyjny ustrój państwa. I za chwilę zyska potężny instrument nacisku na każdego indywidualnego sędziego, a przez to na każdego obywatela”. Podsumowała, że „w Polsce skończyła się epoka, kiedy mogliśmy polegać na zadeklarowanej w art. 2 konstytucji zasadzie demokratycznego państwa prawnego. O prawo, o sposób jego interpretacji, o jego przestrzeganie, o każdy cal sprawiedliwości należy teraz walczyć i obowiązek ten – co tu dużo mówić – spoczywa na sędziach”⁹.

Wydaje się więc, że warto analizie poddać przyczyny pojawienia się wskazanych tendencji w Polsce na tle przemian zachodzących w innych państwach, ze szczególnym uwzględnieniem pozycji i roli władzy sądowniczej. To bowiem władza sądownicza jest tą władzą „odrębną i niezależną” od innych (art. 173 Konstytucji), która, stojąc na straży wolności i praw człowieka, stoi tym samym *de facto* na straży demokratycznego państwa prawnego, którego te wolności i prawa są filarem. Tym samym dookreślenie roli sędziów i sądów w sytuacji zagrożenia podstawowych wartości konstytucyjnych może mieć podstawowe znaczenie dla ich przetrwania w praktyce funkcjonowania państwa. Przedstawienie przykładów niedemokratycznych przemian, jakie miały i mają miejsce w innych państwach i które dotknęły władzy sądowniczej, mogą stanowić naświetlenie

⁷ Wywiad emitowany w ramach programu „Kropka nad i” z 21 grudnia 2016 r., <http://www.tvn24.pl/kropka-nad-i,3,m/andrzej-zoll-w-kropce-nad-i,701618.html> (dostęp: 22.12.2016), min. 3:40–3:48.

⁸ M. Safjan, *Wyzwania dla państwa prawa*, <http://liberte.pl/wyzwania-dla-panstwa-prawa> (dostęp: 15.02.2017).

⁹ Cyt. za: <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1692432,2,apel-i-prezes-sadu-najwyzszego-jestesmy-przeciwko-spychaniu-demokratycznego-panstwa-w-niebyt.read> (dostęp: 15.08.2017).

tendencji, do wystąpienia których nie można doprowadzić w Polsce. Rozważania prowadzone w opracowaniu z pewnością, opierając się na faktach znanych z przekazów medialnych i oficjalnych, mają nowatorski charakter, jako że z uwagi na dynamizm sytuacji konieczna jest bieżąca analiza pozycji i roli władzy sądowniczej w zmieniającej się rzeczywistości. Ich celem jest wykazanie podstawowej tezy opracowania, sprowadzającej się do twierdzenia, że niezależna i odrębna władza sądowicza jest koniecznym elementem demokratycznego państwa prawnego, a jednocześnie podstawową gwarancją instytucjonalną jego istnienia, tym samym zachowanie takiego jej charakteru jest niezwykle istotne. Jednocześnie sądy i sędziowie w zmieniającej się rzeczywistości ustrojowej muszą – w granicach możliwości konstytucyjnych – stanąć na straży wolności i praw człowieka jako podstawowych wartości demokratycznego państwa prawnego. Dla wykazania przywołanej tezy w opracowaniu zastosowano metodę opisową, porównawczą, a także językowo-logiczną.

Tendencje niedemokratyczne są odnotowywane również w innych państwach europejskich. Badacze ustroju i jego przemian zwracają uwagę na to, że szczególnie od 2013 r. można w Turcji dostrzec „lawinowy regres w dziedzinie praworządności i standardów demokratycznych oraz konsekwentne dążenie do redefinicji tożsamości państwa w kierunku neoimperialnym i konserwatywno-islamskim”, a „specyfika tureckiego społeczeństwa – kult liderów oraz patriarchalna kultura – faworyzuje silnych, charyzmatycznych przywódców kosztem polityków koncyliacyjnych i sprzyja akceptacji autorytarnych zachowań władzy”¹⁰. W tureckich mediach pojawił się nowy termin: „erdoğanizm”, na określenie zjawiska, jakim jest popularność przywódcy kraju¹¹. Należy przy tym podkreślić, że zgodnie z Konstytucją z 7 listopada 1982 r., Republika Turecka jest demokratycznym, laickim i socjalnym państwem prawnym opartym na zasadach pokoju publicznego, solidarności narodowej i sprawiedliwości, szanującym prawa człowieka (art. 2), a „władza zwierzchnia w pełni i bezwarunkowo należy do Narodu” (art. 6 (ust. 1)). Jednocześnie, zgodnie z art. 6 (ust. 3) „prawo do wykonywania władzy nie może zostać delegowane w żadnej formie na rzecz jakiegokolwiek jednostki, klasy lub grupy. Żadna osoba ani organ nie może sprawować władzy państwowej nie wywodzącej się z Konstytucji”¹².

¹⁰ M. Matusiak, *Wielki skok. Turcja pod władzą Erdogana*, „Punkt Widzenia” 2015, nr 51, s. 14 i 18.

¹¹ J. Bocheńska, *Erdoganizm a demokracja w Turcji*, „Biuletyn Opinii FAE” 2014, nr 14, s. 2 i n.

¹² Tekst konstytucji pochodzi z: *Konstytucje świata. Konstytucja Republiki Tureckiej*, Warszawa 2013.

Szukając przykładów naruszania standardów demokratycznych w państwach geograficznie bliższych Polsce nie sposób nie odnieść się do sytuacji na Węgrzech, gdzie po tym, jak w 2010 r. partia Fidesz przejęła władzę, uzyskując większość 2/3 głosów, Zgromadzenie Krajowe uchwaliło 18 kwietnia 2011 r. nową Ustawę Zasadniczą, którą Prezydent Republiki podpisał 25 kwietnia 2011 r. Stanowi ona, że „Węgry są niepodległym, demokratycznym państwem prawa” (art. B ust. 1), a „źródłem władzy publicznej jest naród” (art. B ust. 3), zaś „funkcjonowanie państwa węgierskiego opiera się na zasadzie podziału władz” (art. C ust. 1). Ustawa Zasadnicza deklaruje również, że „niczyja działalność nie może zmierzać do zdobycia i sprawowania władzy siłą, ani do jej wyłącznego posiadania. Każdy ma prawo i obowiązek wystąpić na drodze prawnej przeciw takim dążeniom” (art. C ust. 2). Jednocześnie jednak Ustawa Zasadnicza zawiera wyraźne stwierdzenia dotyczące przywrócenia ducha węgierskiej konstytucji historycznej¹³. Zgodnie z jej art. R ust. 3, „przepisy Ustawy Zasadniczej należy interpretować zgodnie z ich celami, określonymi w narodowym wyznaniu wiary zawartym w Ustawie Zasadniczej oraz zdobyczami naszej historycznej konstytucji”. Wprowadzone zmiany uszczupliły wolność mediów, ograniczyły kompetencje Trybunału Konstytucyjnego, w skład którego aż 11 z 15 sędziów zostało wybranych przez Zgromadzenie Krajowe zdominowane przez Fidesz.

Przywołane działania odbiły się również na sytuacji sędziów. W Turcji – jak wskazuje w swoim oświadczeniu Murat Durmaz z Tureckiego Stowarzyszenia Sędziów i Prokuratorów – niemal 9 000 sędziów (z łącznie około 15 000) w okresie krótszym niż 20 miesięcy przeniesiono i na ich miejsce przyjęto na wysokie stanowiska sędziowskie i prokuratorskie nowych, których M. Durmaz określa jako „politycznych lojalistów”. Działania te rząd podejmował pod pretekstem „reformy sądownictwa”, „reorganizacji sądownictwa”. Jednocześnie rząd przedłożył projekt ustawy reformującej sądownictwo, zgodnie z którym liczba sędziów Sądu Kasacyjnego miała być zmniejszona z 516 do 200, zaś liczba sędziów Rady Państwa ze 195 do 90. Kadencja urzędujących sędziów miała wygasnąć wraz z wejściem w życie ustawy. Wówczas Rada Sądownictwa, organ pozostający pod bezpośrednią kontrolą rządu, w ciągu 5 dni zyskałby kompetencję do powołania na stanowiska w sądach najwyższego szczebla osoby z grupy dotychczasowych sędziów. Niektórzy spośród członków Rady mieli być wyznaczeni

¹³ Zob. więcej: F. Hörcher, *Nowa Ustawa Zasadnicza, walka o wolność i stabilizację gospodarczą. Trzy aspekty drugiego rządu Orbána*, [w:] L. Skiba, M. Rapkiewicz, M. Kędziński (red.), *Węgry Orbána – wzór czy przestroga?*, Warszawa 2014, s. 17 i n.

bezpośrednio przez Prezydenta Erdoğan. W oświadczeniu M. Durmaza zawarto też apel: „w imię wszystkich wartości, standardów, fundamentalnych praw i wolności, które dzisiejszy świat zdobywał i zachował, płacąc wysoką cenę, my, wolni i niezależni tureccy sędziowie i prokuratorzy, apelujemy do instytucji międzynarodowych o wyraźną reakcję na powstanie dyktatury na progu Europy. Uwzględnijcie to, co się stało w naszym regionie w ciągu ostatnich kilku lat i wyobraźcie sobie, co może zrobić dyktator, który ma nieograniczoną władzę”¹⁴. Z relacji napływających z Turcji wynika, że w ostatnich miesiącach aresztowano ponad 3 000 sędziów. Sędziowie, którzy pozostali na stanowiskach, działają w atmosferze zastraszenia, a ich decyzje bywają nieszanowane¹⁵. Jako przykład można podać sytuację, jaka miała miejsce w kwietniu 2015 r., gdy sędziowie 32. Sądu I Instancji w Stambule Metin Özçelik i Mustafa Başer orzekli o uchyleniu tymczasowego aresztowania, zastosowanego wobec 63 funkcjonariuszy policji, którzy zostali zatrzymani w związku z prowadzeniem spraw korupcyjnych. Mimo rozstrzygnięcia sądu, oskarżyciel odmówił dostosowania się do niego, argumentując, że sędziowie działali poza swoimi kompetencjami. Sędziowie zostali usunięci ze stanowisk, a 30 maja zatrzymano ich pod zarzutem współdziałania z organizacją terrorystyczną¹⁶.

Niepokojące wydarzenia miały miejsce także na Węgrzech. Szczególnie wyrazisty jest przykład sędziego Andreeasa Baki, który w 2009 r. został wybrany przez parlament na stanowisko prezesa Sądu Najwyższego na sześcioletnią kadencję, która miała zakończyć się w czerwcu 2015 r. Jednocześnie był przewodniczącym Krajowej Rady Sądownictwa i w tym charakterze ciążył na nim prawny obowiązek wypowiedzania się na temat projektów ustaw mających wpływ na wymiar sprawiedliwości. W 2011 r. A. Baka krytykował niektóre reformy dotyczące sądownictwa, w tym propozycję obniżenia wieku emerytalnego sędziów z 70 do 62 lat. Wyrażał swoje opinie za pośrednictwem rzecznika prasowego, w publicznych listach i komunikatach prasowych, jak również w wystąpieniu w parlamencie. Należy zaznaczyć, że od kwietnia 2010 r. na Węgrzech była przeprowadzana reforma konstytucyjna. W jej rezultacie w grudniu 2011 r. uchwalono konstytucyjne przepisy przejściowe, przewidujące, że następcą prawnym Sądu Najwyższego będzie Kúria (historyczna nazwa Sądu Najwyższego), a mandat prezesa Sądu Najwyższego wygaśnie wraz

¹⁴ <http://www.iustitia.pl/informacje/1294-turcja> (dostęp: 1.03.2017).

¹⁵ Interview: *U.S. Judge Says Turkey's Judiciary 'Taken Over' By Erdogan*; <http://www.rferl.org/a/turkey-us-judge-says-erdogan-took-over-judiciary/28076774.html> (dostęp: 1.03.2017).

¹⁶ *Turkey: the Judicial system in Peril. A Briefing Paper*, Geneva 2016, s. 16.

z wejściem w życie nowej Ustawy Zasadniczej. Nastąpiło to 1 stycznia 2012 r., a więc 3,5 roku przed upływem kadencji. A. Baka nie spełniał nowo postawionych kryteriów ubiegania się o urząd prezesa Kúrii i pozostał w Kúrii jako zwykły sędzia. W skardze do Trybunału A. Baka zarzucił, po pierwsze, że został pozbawiony dostępu do sądu z powodu tego, że wygaszenie mandatu prezesa zostało wpisane do Ustawy Zasadniczej i w rezultacie nie mogło stać się przedmiotem kontroli sądowej nawet przez Trybunał Konstytucyjny (art. 6 EKPC). Podnosił również, że wygaszenie kadencji i uniemożliwienie ubiegania się o funkcje przewodniczącego Kúrii nie było podyktowane rzeczywistą i obiektywną potrzebą reformy sądownictwa, a stanowiło rezultat publicznie wyrażanej przez niego krytyki polityki rządu dotyczącej reformy sądowej (art. 10). Zdaniem Trybunału wymienione fakty i następstwo wydarzeń potwierdzały wersję przedstawioną przez skarżącego, w szczególności, że wygaszenie jego mandatu nie było wynikiem usprawiedliwionej restrukturyzacji najwyższego organu sądowego, ale rezultatem jego poglądów i publicznej urzędowej krytyki wchodzących w grę reform ustawodawczych. Stanowiło w rezultacie ingerencję w korzystanie z prawa do wolności wypowiedzi zagwarantowanego w art. 10 EKPC. Jako prezes Sądu Najwyższego i przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa skarżący wyrażał swoje opinie na temat czterech reform ustawowych dotyczących sądownictwo. Dotyczyły one kwestii związanych z funkcjonowaniem systemu sądowego i jego reformą, niezawisłości i nieusuwalności sędziów oraz ich wieku emerytalnego. Trybunał potwierdził, że wypowiedzi te odnosiły się do interesu publicznego, w związku z czym korzystały z ochrony na podstawie art. 10 EKPC. Nawet jeśli podnoszone przez sędziego A. Bakę zagadnienia miały implikacje polityczne, sam ten fakt nie wystarczał, aby uniemożliwić mu wypowiedzi na ten temat. Trybunał zauważył, że wyrażanie opinii na temat reform ustawodawczych mających wpływ na sądownictwo, po zebraniu i podsumowaniu opinii rozmaitych sądów, było nie tylko prawem skarżącego, ale wręcz jego obowiązkiem jako przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa. Należy mieć na uwadze omawiane orzeczenie ETPC, oceniając proponowane w Polsce przez większość rządzącą, a także przez Prezydenta RP, zmiany w ustroju i organizacji SN.

Warto również wspomnieć, że sędzia András Baka był gościem Nadzwyczajnego Kongresu Sędziów Polskich, który odbył się 3 września 2016 r. w Warszawie, gdzie przedstawił zgromadzonym reformę wymiaru sprawiedliwości na Węgrzech, wprowadzoną przez rząd Victora Orbana. Wskazał, że analizowana reforma rozpoczęła się w 2010 r. od zmiany sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Wprowadzono nową ustawę, która

zwiększała z 11 do 15 liczbę sędziów TK oraz zakładała, że do wyboru sędziego potrzeba większości 2/3 głosów. Przewodniczącego miał wybrać parlament, a nie sędziowie TK, jak dotychczas. Ograniczono również kompetencje Trybunału. Wprowadzono obowiązek przejścia sędziego w stan spoczynku w wieku 62 lat (wcześniej – 70 lat). To spowodowało, że 287 sędziów musiało natychmiast odejść z zawodu. Zlikwidowano samorząd sędziowski i Krajową Radę Sądownictwa. Na jej miejsce powołano Krajowe Biuro ds. Sądownictwa z przewodniczącym wybieranym na 9 lat. Jak wskazuje A. Baka, „od tej pory za sądownictwo odpowiadał jeden człowiek o nieograniczonych kompetencjach”. Ocenia też, że „doszło do bezprecedensowej sytuacji na skalę europejską. Centralizacja decyzji przewyższyła tę znaną z dyktatury socjalistycznej. Obecny system nie przystaje do europejskich standardów”¹⁷.

Wracając do analizy sytuacji w Polsce, Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego niebezpiecznie zauważyła, że funkcja obrony zasad demokratycznego państwa prawa spoczywa w sytuacji kryzysu na sądach i sędziach. Jak wskazuje Andrzej Wasilewski, koncepcja demokratycznego państwa prawnego zakłada, że ustroj państwa musi się opierać na dwóch podstawowych założeniach: po pierwsze, ochronie wolności i praw jednostek, w szczególności przed nadużyciami władzy, oraz, po wtóre, na konstytucyjnej zasadzie podziału władz. Władza ustawodawcza jest powołana do kształtowania woli politycznej państwa. Władza wykonawcza ma za zadanie prowadzić na bieżąco bezpośrednią działalność państwa, jego politykę. Władza sędziowska natomiast jest powołana w zasadzie wyłącznie do oceny prawidłowości stanowienia i stosowania obowiązujących w państwie przepisów prawa¹⁸. W tym podziale sądy stanowią więc „trzecią” władzę, bezpośrednie organy suwerennego narodu i w równym „dystansie” wobec władzy suwerennej, bez względu na sposób desygnacji ich obsady personalnej, tj. nie pochodzący z wyborów powszechnych. Sądy są bezpośrednimi, pierwotnymi organami władzy państwowej, a także elementami organizacji społeczeństwa¹⁹. Zgodnie z wyrażoną

¹⁷ Zob. K. Żączkiewicz-Zborska, *Nadzwyczajny kongres sędziów polskich: w obronie państwa prawa i godności*, „Krajowa Rada Sądownictwa” 2016, z. 4, s. 11; zob. też „*Bądźcie twardzi w obronie niezawisłości sądów*”. *Węgierski sędzia z mocnym apelem do polskich kolegów*, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,20638501,badzie-twardzi-w-obronie-niezawislosci-sadow-andras-baka.html> (dostęp: 15.08.2017).

¹⁸ A. Wasilewski, *Władza sędziowska w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Państwo i Prawo” 1998, z. 8, s. 4–5.

¹⁹ P. Sarnecki, *Nota do art. 10*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. V, Warszawa 2007.

w art. 10 Konstytucji RP zasadą trójpodziału władz, władzę ustawodawczą sprawują Sejm i Senat, władzę wykonawczą Prezydent RP i Rada Ministrów, władzę sądowniczą zaś sądy i trybunały. Zasada powyższa, choć jest fundamentem organizacji państwa – jak wskazuje zarówno Trybunał Konstytucyjny (dalej: TK) w swoich orzeczeniach, jak i doktryna – nie ma znaczenia tylko czysto organizacyjnego²⁰. Jej celem jest bowiem uniemożliwienie koncentracji całości władzy państwowej w ręku jednego podmiotu czy organu²¹ i ochroną jednostki przed konsekwencjami takiej sytuacji.

Szczególne miejsce w trójpodziale zajmuje władza sądownicza: sądy i trybunały, które są władzą odrębną i niezależną od innych (art. 173 konstytucji), a sędziowie są niezawisli (art. 178). Już w czasie prac ustrojodawczych nad obecnie obowiązującą konstytucją broniono koncepcji trójpodziału władzy, z uwagi na korzyści, jakie miałyby przynieść m.in. niezależności władzy sądowniczej²². TK konsekwentnie wskazuje, że „zasada podziału władzy zakłada szczególny sposób określenia stosunków między władzą sądowniczą a pozostałymi władzami. W stosunkach między władzą ustawodawczą a wykonawczą możliwe są różne formy wzajemnych oddziaływań i współpracy, dopuszcza się również istnienie obszaru, w którym kompetencje organów należących do obu władz przecinają się lub nakładają. Natomiast relacje między władzą sądowniczą a pozostałymi muszą opierać się na zasadzie »separacji«”²³. Istnieje przy tym ścisły związek między niezależnością sądów i niezawisłością sędziów a prawem do sądu. Niezależność i niezawisłość mają bowiem służyć zagwarantowaniu prawa do sprawiedliwego postępowania sądowego²⁴. Oczywiście odrębność i niezależność sądów nie mają charakteru absolutnego. Nie mogą w szczególności prowadzić do zniesienia mechanizmów koniecznej równowagi pomiędzy władzami, gdyż wymóg taki wynika bezpośrednio z art. 10²⁵. W oparciu o przywołane przesłanki TK dopuszcza administracyjny nadzór Ministra Sprawiedliwości nad sądami²⁶. Choć

²⁰ Orzeczenie z 9 listopada 1993 r., K 11/93; P. Sarnecki, *Nota do art. 10*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*

²¹ M. Pach, P. Tuleja, *Nota do art. 10*, [w:] M. Safjan (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, Warszawa 2016.

²² Tamże.

²³ Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 6/94.

²⁴ Wyrok TK z 7 listopada 2013 r., K 31/12.

²⁵ M. Pach, P. Tuleja, *Nota do art. 10...*

²⁶ Zob. wyrok TK z 15 stycznia 2009 r., K 45/07.

sądy w koncepcji konstytucyjnej to organy tworzone przez państwo²⁷, to władza ustawodawcza, a tym bardziej wykonawcza, muszą zachować wstrzeźliwość w ingerencji w funkcjonowanie władzy sądowniczej. Wyrażone w art. 173 ust. 1 Konstytucji odrębność i niezależność sądów oznaczają oddzielenie organizacyjne sądów i trybunałów od organów innych władz i dopuszczenie ingerencji organów innych władz jedynie w pozaorzeczniczą sferę działalności sądów²⁸. Przepis powyższy warunkuje ścisłą funkcjonalną odrębność władzy sądowniczej²⁹.

Szczególnym zagrożeniem, jakie aktualizuje się w świetle wydarzeń ostatnich miesięcy w Polsce, w tym przede wszystkim na skutek uchwalania przez Sejm VIII i Senat VII kadencji ustaw paraliżujących Trybunał Konstytucyjny, a także działań podejmowanych przez organy władzy wykonawczej, w tym przede wszystkim Ministra Sprawiedliwości, jest utrata przez organ władzy sądowniczej konstytucyjnie do tego powołany, możliwości realnego i efektywnego czuwania nad konstytucyjnością prawa³⁰. W takiej sytuacji szczególnego znaczenia nabiera, wyrażona w art. 173 ust. 1 Konstytucji zasada odrębności i niezależności sądów, a także niezawisłość sędziów i ich podległość tylko konstytucji i ustawom (art. 178 ust. 1), rozumiane w świetle nadrzędności Konstytucji (art. 8 ust. 1 Konstytucji), zasady demokratycznego państwa prawa (art. 2) oraz zasady legalizmu (art. 7). Związanie obowiązującym prawem, tj. w pierwszej kolejności Konstytucją, ale też ustawami jest najważniejszym nakazem dla sądów i sędziów w demokratycznym państwie prawnym. W sytuacji, w jakiej znalazł się obecnie polski TK, w szczególności po 21 grudnia 2016 r. coraz częstsze i bardziej stanowcze są głosy czołowych przedstawicieli prawa konstytucyjnego, wskazujące, że TK stracił możliwość realizowania swej funkcji ustrojowej. Mając na względzie szczególne warunki, w jakich obecnie znajduje się polski TK oraz która zaczyna dotyczyć także sądów, pytanie to nie ma charakteru jedynie retorycznego. Wypowiadając się w tej kwestii w innym orzeczeniu, tj. w uchwale Izby Cywilnej z 23 marca 2016 r.³¹, SN stwierdził,

²⁷ Zob. B. Banaszak, *Nota do art. 10*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.

²⁸ B. Banaszak, *Nota do art. 173*, [w:] dz. cyt., uwaga nr 1.

²⁹ W. Sokolewicz, *Konstytucyjna regulacja władzy sądowniczej*, [w:] T. Dębowska-Romanowska, A. Jankiewicz (red.), *Konstytucja, ustrój, system finansowy państwa. Księga pamiątkowa ku czci prof. Natalii Gajl*, Warszawa 1999, s. 153.

³⁰ R. Balicki, *Bezpośrednie stosowanie konstytucji*, „Krajowa Rada Sądownictwa” 2016, nr 4, s. 18.

³¹ Sygn. akt III CZP 102/15.

że „podział funkcji między Trybunał Konstytucyjny oraz Sąd Najwyższy i sądy powszechne wyraża się w tym, że oceny zgodności z Konstytucją norm prawnych dokonuje Trybunał. Nie dokonują jej – w zasadzie *ad casum* Sąd Najwyższy i sądy powszechne”. Sąd Najwyższy dodał jednak z całą stanowczością, że „założenie to obowiązuje dopóty, dopóki Trybunał Konstytucyjny jest władny – w istniejącym otoczeniu normatywnym – realizować swoje funkcje ustrojowe”. Wiąże się z pewnością z przywołaną zasadą bezpośredniego stosowania konstytucji, wynikającą z jej art. 8. Jak słusznie wskazują M. Gutowski i P. Kardas, rezygnacja sądu z pominięcia niekonstytucyjnej ustawy i zastosowania bezpośrednio przepisu Konstytucji, stwarzałaby w sytuacji nieefektywności TK „ryzyko orzekania przez sądy na podstawie ustaw z Konstytucją sprzecznych. To oznaczałoby naruszanie Konstytucji przez sądy”³², co byłoby zjawiskiem niedopuszczalnym. Dlatego też, zdaniem autorów, w razie niekonstytucyjności przepisów ustawy sądy mają nie tylko możliwość, ale wręcz obowiązek odmówienia stosowania przepisów z konstytucją sprzecznych³³. Rację ma więc Ryszard Balicki, który stwierdza, że „nie tylko prawem, lecz również obowiązkiem sędziów jest postępowanie zgodne z treścią art. 178. Określone w nim zostało podporządkowanie sędziów jedynie konstytucji i ustawom, ale wyłącznie ustawom zgodnym z Konstytucją. jeżeli jednak sędzia będzie miał uzasadnione wątpliwości co do zgodności ustawy z Konstytucją, a zwłaszcza kiedy nie będzie realnych możliwości wszczęcia procedury pytania prawnego, to wówczas będzie musiał wydać orzeczenie w oparciu o normę art. 8 ust. 2 i pominąć przepisy sprzeczne z ustawą zasadniczą. W innym przypadku stałoby się realne wydawanie orzeczeń na podstawie niekonstytucyjnych regulacji ustawowych, co w oczywisty sposób naruszałoby zasady państwa prawnego”³⁴.

Opisując i oceniając rolę sędziów w sytuacji zagrożenia niedemokratycznymi zmianami lub ich zaistnienia należy również odnotować wzrastającą w polskim życiu publicznym aktywność publiczną sędziów w zakresie oceny wprowadzanych zmian ustawodawczych i ich projektów, publicznych wypowiedzi polityków. W 2017 r. Rzecznik Prasowy SN Michał Laskowski wydał stanowisko w sprawie ważności wyboru I Prezes Sądu Najwyższego (2 marca 2017 r.), ale także m.in. wydał komunikat w sprawie krytycznych wypowiedziami ministra sprawiedliwości wobec

³² M. Gutowski, P. Kardas, *Sądowa kontrola konstytucyjności prawa. Kilka uwag o kompetencjach sądów powszechnych do bezpośredniego stosowania Konstytucji*, „Palestra” 2016, nr 4, s. 26.

³³ Tamże, s. 29.

³⁴ R. Balicki, *Bezpośrednie stosowanie konstytucji...*, s. 18.

jednego z orzeczeń SN, w których Minister Sprawiedliwości stwierdzał, że „sądy, w tym Sąd Najwyższy pobłają pedofilom” (komunikat z 25 stycznia 2017 r.)³⁵. Sąd Najwyższy zgłosił uwagi do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin³⁶ i wydał 3 lutego 2017 r. opinię o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw³⁷. Wyjątkową aktywność wykazuje Krajowa Rada Sądownictwa, która m.in. 13 stycznia 2017 r. wyraziła stanowisko w przedmiocie wniosku Prokuratora Generalnego z 11 stycznia 2017 r. o zbadanie zgodności uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 26 listopada 2010 roku w sprawie wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej³⁸, dzień wcześniej zaś opinię w przedmiocie projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowych zasad prowadzenia gospodarki finansowej i działalności inwestycyjnej sądów powszechnych³⁹, z kolei 30 stycznia 2017 r. wydała opinię w przedmiocie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw⁴⁰, zaś 10 lutego 2017 r. przyjęła stanowisko w przedmiocie zagrożeń niezawisłości sędziowskiej związanych z działalnością prokuratury⁴¹. Przykłady powyższe można mnożyć.

Coraz częściej przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości wypowiadają się w bieżących kwestiach w mediach. Dotyczy to zarówno sędziów orzekających, jak i sędziów w stanie spoczynku, w tym tych, którzy sprawo-

³⁵ <http://www.sn.pl/aktualnosci/SitePages/Wydarzenia.aspx?ItemID=1294&ListName=Wydarzenia> (dostęp: 2.03.2017).

³⁶ <http://www.sn.pl/aktualnosci/SitePages/Wydarzenia.aspx?ItemID=1292&ListName=Wydarzenia> (dostęp: 2.03.2017).

³⁷ <http://www.sn.pl/aktualnosci/SitePages/Wydarzenia.aspx?ItemID=1299&ListName=Wydarzenia> (dostęp: 2.03.2017).

³⁸ <http://www.krs.pl/pl/dzialalnosc/opinie-i-stanowiska/f,190,opinie-i-stanowiska-2017-r/644,10-13-stycznia/4598,stanowisko-krajowej-rady-sadownictwa-z-dnia-13-stycznia-2017-r-wo-401-217> (dostęp: 2.03.2017).

³⁹ <http://www.krs.pl/pl/dzialalnosc/opinie-i-stanowiska/f,190,opinie-i-stanowiska-2017-r/644,10-13-stycznia/4566,opinia-krajowej-rady-sadownictwa-z-dnia-12-stycznia-2017-r-nr-wo-020-20116-b310> (dostęp: 2.03.2017).

⁴⁰ <http://www.krs.pl/pl/dzialalnosc/opinie-i-stanowiska/f,190,opinie-i-stanowiska-2017-r/666,30-stycznia> (dostęp: 2.03.2017).

⁴¹ <http://www.krs.pl/pl/dzialalnosc/opinie-i-stanowiska/f,190,opinie-i-stanowiska-2017-r/645,7-10-lutego/4637,stanowisko-krajowej-rady-sadownictwa-z-dnia-10-lutego-2017-r-nr-wo-401-517> (dostęp: 2.03.2017).

wali najwyższe stanowiska w wymiarze sprawiedliwości. Takie postępowanie sędziów spotyka się często ze strony polityków partii rządzącej z zarzutem łamania przez sędziów zasady apolityczności. Warto podać, że 31 stycznia 2017 r. dwaj posłowie do Parlamentu Europejskiego, Ryszard Legutko i Tomasz Poręba, napisali list do Prezesa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej Koena Lenaerts, w którym wskazali, iż sędzia TS UE Marek Safjan „wielokrotnie wypowiadał się na temat sytuacji politycznej w Polsce, co podważa jego niezależność i niezawisłość jako sędziego Trybunału Sprawiedliwości UE”⁴². W odpowiedzi, jakiej udzielił posłom Prezes Koen Lenaerts, wskazał on, że w jego ocenie „nic nie sugeruje, by sędzia Safjan kierował się osobistym albo narodowym interesem, bądź prosił o instrukcje albo postępował według instrukcji spoza Trybunału Sprawiedliwości, zajmując się sprawami toczącymi się przed Trybunałem”, a ponad to „wypowiadane publicznie deklaracje sędziego Safjana, odnoszące się do funkcjonowania systemu wymiaru sprawiedliwości w Polsce, a w szczególności do polskiego Trybunału Konstytucyjnego, nie mają żadnego znaczenia dla oceny jego zdolności do wykonywania swoich funkcji jako w pełni niezależnego członka Trybunału Sprawiedliwości”⁴³.

Dla oceny opisanej postawy sędziów konieczna jest analiza zakresu konstytucyjnej zasady apolityczności sędziowskiej, rozumianej nie tylko jako zakaz przynależności do partii politycznej, związku zawodowego, ale również prowadzenia działalności publicznej niedającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art. 178 ust. 3). Zasadę powyższą należy rozważać w świetle innych zasad konstytucyjnych, wiążących sędziów, takich jak: zasada demokratycznego państwa prawnego, zasada trójpodziału władzy z uwzględnieniem konieczności zagwarantowania odrębności i niezależności sądów oraz niezależności sędziów w sprawowaniu przez nich urzędu oraz związaniem ich konstytucją i ustawami. Przyjmuje się, że zasada niezawisłości jest pojęciem zastanym. Zarówno w orzecnictwie Trybunału Konstytucyjnego, jak i w doktrynie, jest ona jednoznacznie rozumiana jako zawierająca bezstronność wobec uczestników postępowania, niezależność w stosunku do instytucji pozasądowych, samodzielność sędziów wobec władz, a także innych organów sądowych, niezależność od wpływu czynników politycz-

⁴² <http://rlegutko.pl/aktualnosci/europoslowie-pis-sedzia-tsue-nie-powinien-angazowac-sie-w-polityke,2647.html> (dostęp: 8.03.2017).

⁴³ Cyt. za <http://www.rp.pl/Sedziowie-i-sady/302109911-Prezes-TSUE-nie-podziela-obaw-europoslow-PiS-ws-sedziego-Safjana.html#ap-1> (dostęp: 8.03.2017).

nych, w tym przede wszystkim partii politycznych oraz wewnętrzna niezależność sędziego⁴⁴. Takie rozumienie konstytucyjnej zasady niezawisłości i niezależności nakłada także na organy władzy ustawodawczej i wykonawczej obowiązek ograniczenia do niezbędnego minimum ingerencji legislatywy i egzekutywy w działanie sądownictwa. Rację ma M. Safjan stwierdzając, że „trzecia władza, aby udźwignąć składany na jej barki ciężar kompetencji i odpowiedzialności, musi mieć zapewnioną w tym celu odpowiednią pozycję ustrojową w relacji do pozostałych segmentów władzy publicznej”, musi posiadać własne organy i konieczną autonomię strukturalną⁴⁵. Również konstrukcja procedur sądowych musi opierać się na ich niezależności od pozostałych władz, a realizowane przez sądy merytoryczne zadania wymiaru sprawiedliwości nie mogą być przedmiotem jakiegokolwiek ingerencji czy presji ze strony organów zewnętrznych. Autor podkreśla jednak nadto, że „ochrona niezależności władzy sądowniczej nie może się ograniczać do sfery normatywnej, instytucjonalnej i proceduralnej, ale obejmuje także działania faktycznie podejmowane przez przedstawicieli pozostałych władz, np. w drodze otwartej krytyki indywidualnych rozstrzygnięć, co prowadzi do jawnego podważania autorytetu trzeciej władzy w opinii publicznej [...]. I nie chodzi tu o to, że niezależność trzeciej władzy wyklucza wszelką krytykę aktywności sądów. Nie wyklucza! [...] społeczeństwo ma prawo wypowiadać opinie, również negatywne, na temat funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Tego typu krytyka ma jednak zupełnie inny wymiar niż krytyka prowadzona ze strony przedstawicieli najwyższych władz państwa, ponieważ tylko ta ostatnia może być odczytywana jako próba wywierania presji na decyzje sędziowskie, a więc naruszania konstytucyjnie gwarantowanej niezależności trzeciej władzy”⁴⁶. Należy więc przyjąć, że w sytuacji, gdy niezawisłość sędziowska jest zagrożona przez działania dwóch pozostałych władz, tj. ustawodawczej lub wykonawczej, niezawisły sędzia ma nie tylko prawo, ale i konstytucyjny obowiązek obrony przed tego typu działaniami. Obowiązek powyższy nakłada na niego właśnie konstytucyjna zasada niezawisłości, niezależności, w powiązaniu z zasadą demokratycznego państwa prawnego i legalizmu konstytucyjnego. Sędzia poddający się bezkrytycznym godzącym w niezależność i niezawisłość działaniom legislatywy lub egzekutywy sprzeniewierzyłby się niezawisłości

⁴⁴ L. Garlicki, *Nota do art. 178*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*

⁴⁵ M. Safjan, *O relacjach trzeciej władzy z władzą ustawodawczą i wykonawczą*, „Krajowa Rada Sądownictwa” 2009, z. 1, s. 15.

⁴⁶ Tamże, s. 17.

rozumianej przede wszystkim jako niezależność w stosunku do instytucji pozasądowych, samodzielność sędziów wobec władz, niezależność od wpływu czynników politycznych, w tym przede wszystkim partii politycznych. Jednocześnie działanie takie pozostawałoby wbrew koniecznej wewnętrznej niezależności sędziego, musiałyby być sprzeczne z jego „sędziowskim sumieniem”. Sędziowie, jako piastuni władzy sądowniczej, której organy – sądy – są bezpośrednimi, pierwotnymi organami władzy państwowej, a jednocześnie elementami organizacji społeczeństwa, stanowiącymi bezpośrednio organy suwerennego narodu, pozostające w równym „dystansie” wobec władzy suwerennej, bez względu na sposób desygnacji ich obsady personalnej, mają obowiązek chronić niezależność sądów i niezawisłość sędziów.

Szczególne obowiązki z tym zakresie spoczywają na Krajowej Radzie Sądownictwa (dalej: KRS), na której spoczywa konstytucyjny obowiązek stania na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów (art. 186 ust. 1 Konstytucji). Rady sądownictwa, zgodnie z tradycją tych państw europejskich, w których są powołane, pełnią rolę reprezentanta władzy sądowniczej wobec innych władz. Ich podstawowym obowiązkiem jest przeciwdziałanie naruszaniu niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Tę funkcję KRS precyzuje m.in. ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa⁴⁷, która w art. 3 przyznaje temu organowi kompetencje do wyrażania stanowiska w sprawach dotyczących sądownictwa oraz opiniowania projektów aktów normatywnych dotyczących sądownictwa. Tym samym na KRS spoczywa konstytucyjny obowiązek zabierania głosu w sprawach dotyczących sądownictwa, w tym przede wszystkim obrony niezależności sądów i niezawisłości sędziów, w tym opiniowania projektów aktów normatywnych w tym zakresie, obrony przed niedopuszczalną krytyką ze strony piastunów innych władz. Podobny obowiązek, choć niewyrażony wprost, ale wynikający z zasad konstytucyjnych, spoczywa na sędziach.

Podsumowując, warto zakończyć znaną anegdotą o Fryderyku Wielkim i młynarzu z Sans-Souci. Miało być tak, że król pruski wybudował sobie pałacyk, który szczególnie sobie upodobał jako miejsce odpoczynku. Tymczasem w pobliżu pracował młyn, który zakłócał spokój króla. Fryderyk wezwał więc młynarza i kazał mu młyn wyłączyć. Ten jednak odmówił, gdyż młyn działał za zezwoleniem właściwego urzędu, a on sam musiał zarobić na utrzymanie. Gdy król zaczął straszyć młynarza wojskiem, ten odparł: „tak nie będzie. Są jeszcze sędziowie w Berlinie”. Król wówczas ustąpił, gdyż zdał sobie sprawę, że państwo, w którym młynarz może tak

⁴⁷ Ustawa z dnia 12 maja 2011 r., t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 976.

powiedzieć do władcy i w którego mieszkańcy mają takie zaufanie do sądów to państwo praworządne, którego obywatele czują się bezpiecznie, zaś te wartości powinny być najwyższym nakazem dla rządzących⁴⁸. Choć jest to anegdota, to wymownie obrazuje, jak należy rozumieć prawo i je stosować.

Nie miał natomiast, niestety, racji M. Safjan, twierdząc w 2009 r., że „dzisiaj, w dwadzieścia lat po odzyskaniu wolności i utworzenia demokratycznego państwa prawa, nie wymaga tłumaczenia, że pod pojęciem niezależności nie mieszczą się jakiegokolwiek próby bezpośredniego lub pośredniego wpływania na teść rozstrzygnięć sądowych czy to poprzez metody tzw. ręcznego sterowania, czy presji pośredniej polegającej np. na uzależnieniu kariery sędziowskiej od zawartości merytorycznej orzeczeń sądowych”⁴⁹. Okazuje się, że te zasady nie dla wszystkich są oczywiste, a próby uzależniania władzy sądowniczej od polityków zdarzają się także wiele lat od wprowadzenia demokratycznego ustroju.

STRESZCZENIE

Zgodnie z polską Konstytucją, Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, gdzie obowiązuje podział i równowaga władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. Bardzo istotne jest, że sądy i trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz. W analizie dowodzi się, że w Polsce, podobnie jak w niektórych innych państwach, dostrzec można próby podejmowane przez polityków podporządkowania sobie Trybunału Konstytucyjnego i sądów. Zadaniem polskich sędziów jest reagować na wskazane zamachy na niezależność władzy sądowniczej, co jest możliwe dzięki konstytucyjnym zasadom legalizmu konstytucyjnego oraz bezpośredniego stosowania Konstytucji.

Anna Rakowska-Trela

COURTS, JUDGES AND UNDEMOCRATIC CHANGES

According to the constitution, Republic of Poland is a democratic state ruled by law, where the system of government shall be based on the separation of and balance between the legislative, executive and judicial powers. Very important is, that the courts and tribunals shall constitute a separate power and shall be independent

⁴⁸ Za: E. Łętowska, *Dekalog dobrego sędziego*, „Krajowa Rada Sądownictwa” 2016, nr 1, s. 5.

⁴⁹ M. Safjan, *O relacjach trzeciej władzy...*, s. 17.

of other branches of power. Unfortunately in Poland, like in other countries, we can notice attempts by the politicians to subordinate the Constitutional Tribunal and courts. This is a task for judges to counteract this, which is possible because there is a provision in Polish Constitution, that The Constitution shall be the supreme law and the provisions of the Constitution shall apply directly, unless the Constitution provides otherwise.

KEY WORDS: *independent judges, independent courts, state ruled by law, the conformity of statutes to the Constitution, courts and tribunals*

Bibliografia

- R. Balicki, *Bezpośrednie stosowanie konstytucji*, „Krajowa Rada Sądownictwa” 2016, nr 4.
- B. Banaszak, *Nota do art. 10*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.
- J. Bocheńska, *Erdoganizm a demokracja w Turcji*, „Biuletyn Opinie FAE” 2014, nr 14.
- M. Gutowski, P. Kardas, *Sądowa kontrola konstytucyjności prawa. Kilka uwag o kompetencjach sądów powszechnych do bezpośredniego stosowania Konstytucji*, „Palestra” 2016, nr 4.
- F. Hörcher, *Nowa Ustawa Zasadnicza, walka o wolność i stabilizację gospodarczą. Trzy aspekty drugiego rządu Orbána*, [w:] L. Skiba, M. Rapkiewicz, M. Kędzierski (red.), *Węgry Orbána – wzór czy przestroga?*, Warszawa 2014.
- E. Łętowska, *Dekalog dobrego sędziego*, „Krajowa Rada Sądownictwa” 2016, nr 1.
- M. Matusiak, *Wielki skok. Turcja pod władzą Erdogana*, „Punkt Widzenia” 2015, nr 51.
- M. Safjan (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, Warszawa 2016.
- M. Safjan, *O relacjach trzeciej władzy z władzą ustawodawczą i wykonawczą*, „Krajowa Rada Sądownictwa” 2009, z. 1.
- W. Sokolewicz, *Konstytucyjna regulacja władzy sądowniczej*, [w:] T. Dębowska-Romanowska, A. Jankiewicz (red.), *Konstytucja, ustrój, system finansowy państwa. Księga pamiątkowa ku czci prof. Natalii Gajl*, Warszawa 1999.
- A. Wasilewski, *Władza sądownicza w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Państwo i Prawo” 1998, z. 8.